

# Wacław Zarzycki

---

## Adwokatura pomorska w okresie międzywojennym (1920-1939)

---

Palestra 34/2-3(386-387), 1-16

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# palestra

2-3

1990

miesięcznik

## ORGAN NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

ROK XXXIV — 386/387 — LUTY-MARZEC 1990 R.

WACŁAW ZARZYCKI

### ADWOKATURA POMORSKA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM (1920—1939)

I. Dnia 28 czerwca 1919 r. został w Wersalu podpisany traktat pokojowy, który zdecydował o powrocie Pomorza do Polski. Po półrocznym okresie przygotowań, w styczniu 1920 r. pruscy zabórcy przekazali władzę w ręce polskie. Nastąpił okres tworzenia na obszarze województwa pomorskiego organów władzy administracyjno-samorządowej i sądowniczej. Powołano Sąd Apelacyjny z siedzibą w Toruniu, któremu podlegały Sądy Okręgowe w Toruniu, Grudziądzu, Chojnicach i Starogardzie.<sup>1</sup> Na podstawie rozporządzenia Ministra b. Dzielnicy Pomorskiej z dnia 15 grudnia 1919 r.<sup>2</sup> oraz § 98 niemieckiej organizacji adwokackiej z 1 lipca 1878 r. (w nowym brzmieniu urzędowym z 23 czerwca 1920 r.) Prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu Władysław Szuman zwołał na dzień 29 grudnia 1920 r. pierwsze Walne Zgromadzenie Pomorskiej Izby Adwokackiej. Według przepisów obowiązującej znowelizowanej niemieckiej organizacji adwokackiej — Izby Adwokackie istniały przy każdym sądzie państwowym II instancji i zrzeszały adwokatów z tego terenu. Walne Zgromadzenie wybierało na 4 lata członków Rady Adwokackiej, która wyłaniała ze swego

<sup>1</sup> Rozporządzenie nr 180 Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z 15 grudnia 1919 r. („Tygodnik Urzędowy” nr 70/19). W. Zarzycki: Wymiar sprawiedliwości na Pomorzu w okresie międzywojennym (w:) Bydgoszcz w latach 1920—1970, Bydgoszcz 1972, s. 304—305.

<sup>2</sup> Tygodnik Urzędowy Naczelnej Rady Ludowej z 1919 r. nr 70. s. 416—417; Dz.U. z 1924 r. Nr 78.

grona przewodniczącego. Nadzór nad działalnością Rad należał do prezesa Sądu Apelacyjnego lub prezesa Sądu Rzeszy.<sup>3</sup>

W pierwszym Walnym Zgromadzeniu Izby Adwokackiej w Toruniu w dniu 29 grudnia 1920 r. uczestniczyło 11 adwokatów pomorskich (6 z Torunia, 2 z Grudziądza, 2 z Chojnic, 1 ze Starogardu).<sup>4</sup> Program obrad przewidywał powołanie Wydziału Izby Adwokackiej i wybór 3 członków i 3 zastępców do Senatu do spraw dyscyplinarnych. Wybrano przez aklamację adwokata Witolda Mielcarzewicza z Torunia, przewodniczącym Izby Adwokackiej, adw. Jana Wardę — zastępcę przewodniczącego, adw. Stanisława Tempkiego — sekretarzem, adw. dra Kazimierza Wysockiego z Grudziądza zastępcą sekretarza, adw. Bogdana Jacobsona ze Starogardu członkiem Wydziału.

Do Senatu do spraw dyscyplinarnych wybrano, na członków, adwokatów: W. Mielcarzewicza, W. Kopickiego z Chojnic, K. Wysockiego z Grudziądza, jako zastępców: B. Jacobsona ze Starogardu, dra J. Wiśniewskiego z Torunia, S. Gierszewskiego z Chojnic. Zorganizowany samorząd adwokacki przejął reprezentację zawodu w stosunkach zewnętrznych, współdziałanie z organami wymiaru sprawiedliwości, nadzór nad zawodową działalnością członków połączony z władzą dyscyplinarną. Do jego zadań należało również budzenie etyki, honoru zawodowego i przygotowanie nowych kandydatów do zawodu.

Izba Adwokacka w myśl przepisów ordynacji z 1878 r. sprawowała nadzór nad prowadzeniem samodzielnej gospodarki, sądownictwem polubownym (gdy członek adwokatury był jedną ze stron sporu). Do ważnych zadań Izby należało prowadzenie listy adwokatów i aplikantów adwokackich. Sprawy sporne o wpis na listę adwokacką poddano właściwości Izby ds. adwokatury przy Sądzie Najwyższym.<sup>5</sup>

Z zachowanych materiałów archiwalnych wynika, że Walne Zgromadzenie Adwokatów Izby Toruńskiej wybierało początkowo (od 1927 r.) członków Wydziału na okres dwóch lat. Wybierano również na plenarnym zebraniu członków Sądu Dyscyplinarnego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie spośród najwybitniejszych adwokatów. Tak np. na plenarnym zebraniu Izby Adwokackiej 3 grudnia 1922 r. wybrano do tego organu NRA pięciu adwokatów: dra P. Ossowskiego i dra J. Wiśniewskiego z Torunia, J. Szychowskiego z Grudziądza, dra K. Pawtowskiego i dra Skępskiego.<sup>6</sup>

<sup>3</sup> Magnus. Die Rechtsanwaltschaft, Berlin 1925; Koszewski, „Palestra” 1927, z. 7, s. 106.

<sup>4</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe, w skrócie: WAP w Bydgoszczy. Akta Okręgowej Rady Adwokackiej w Toruniu 1920—1939. Sygn. akt 481/90, k. 1—2. Protokoły Walnych Zgromadzeń Izby Adwokackiej w Toruniu.

<sup>5</sup> J. Starościak: Samorząd adwokatury, Wrocław, Wilno 1939, s. 48.

<sup>6</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół Zgromadzenia Izby Adwokackiej z 3 grudnia 1922 r., k. 4.

Do 1928 r. w skład Wydziału, organu wykonawczego Izby Adwokackiej w Toruniu, wchodziło 9 członków. Na posiedzeniu plenum Izby dnia 23 października 1928 r. na wniosek Stanisława Przysieckiego dokooptowano do Wydziału trzech dalszych członków: p. Stefan Michałka, dra Ingacego Dziedzica i dra Kazimierza Pawłowskiego.<sup>7</sup> Było to zgodne z regulaminem Wydziału i Izby Adwokackiej w Toruniu, jaki uchwalono w 1927 r.<sup>8</sup> Przewidywano, że skład Wydziału można powiększyć do 15 członków, których należało wybierać na Walnym Zgromadzeniu Izby bądź przez aklamację, bądź tajne głosowanie.<sup>9</sup>

Przez aklamację wybrano 13 razy z rzędu na przewodniczącego Wydziału Izby toruńskiej adw. Witolda Mielcarzewicza, 10 razy z rzędu na sekretarza adw. Stanisława Tempskiego.

W 1930 r. adw. S. Tempski zrezygnował w pełnieniu funkcji sekretarza. Na jego miejsce z grona dokooptowanych członków Wydziału wybrano adw. Stefana Michałka.

Izba Adwokacka w Toruniu mieściła się początkowo przy ul. Łaziennej nr 30, I piętro, tel. 27-00. Lokal był wyposażony w odpowiednie pomieszczenia dla urzędującego Wydziału, bibliotekę, biura dla personelu pomocnicznego. Nie posiadał sali konferencyjnej, dlatego posiedzenia plenarne Izby odbywały się w gmachu Sądu Apelacyjnego. Niektóre posiedzenia odbywały się poza Toruniem, np.: w 1926 r. (7 marca) w Grudziądzu, w 1929 r. (17 marca) w Chojnicach.

Na posiedzeniu Rady Adwokackiej 10 grudnia 1932 r. uchwalono nająć dla Rady Adwokackiej pomieszczenie biurowe przy ul. Szerokiej 32, I piętro i zakupić od dotychczasowego lokatora część mebli i urządzeń biurowych.

Reorganizacja Izby Adwokackiej w Toruniu działającej pod rządem ordynacji niemieckiej z 1878 r. była rezultatem wprowadzenia prawa o ustroju adwokatury z dnia 7 października 1932 r. i 4 maja 1938 r. Wcześniej adwokaci pomorscy zgłaszali uwagi do projektu ustawy. Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Pomorskiej Izby Adwokackiej dnia 11 października 1931 r. wybrano adw. dra J. Dziedzica „jako stałego delegata w sprawie projektu ustawy z prawem i obowiązkiem reprezentowania Izby w Warszawie w sensie odpowiadającym rezolucji na dalszych posiedzeniach Naczelnej Rady Adwokackiej, innych Izb, w Związku Adwokatów Polskich lub gdziekolwiek zajdzie tego potrzeba”.<sup>10</sup>

<sup>7</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół Walnego Zgromadzenia z 25 marca 1928 r., k. 38.

<sup>8</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Regulamin Wydziału Izby Adwokackiej w Toruniu, k. 21.

<sup>9</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Izby z 23 października 1927 r., k. 34 i 44.

<sup>10</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Toruniu z 11 października 1931 r., k. 62.

Ustawa o ustroju adwokatury z 7 października 1932 r. likwidowała instytucję Wydziału i Senatu Dyscyplinarnego Izby. Wprowadziła instytucję Rady Adwokackiej, w skład której wchodził: dziekan, wicedziekan, sekretarz, skarbnik i rzecznik dyscyplinarny. Według prawa o ustroju adwokatury w izbach liczących do 300 członków w skład Rady wchodziło 9 członków, natomiast w izbach liczących od 300 do 1000 członków — 15 osób, a w liczących powyżej 1000 członków — 19 osób. Oprócz organów izby przewidzianych ustawą istniały: komisja egzaminacyjna, delegaci rady w okręgach sądów okręgowych, zgromadzenie aplikantów, komisja rewizyjna.

Wybory nowych władz Izby Adwokackiej w Toruniu, dnia 13 listopada 1932 r. pod rządem nowej ustawy o adwokaturze z 7 października 1932 r. odbywały się w atmosferze podniecenia. Długoletni przewodniczący Izby adw. W. Mielcarzewicz nie stawiał się na Walne Zgromadzenie. Jego zastępca W. Kopicki z Chojnic usprawiedliwiał nieobecność W. Mielcarzewicza chorobą. Mówił o dotychczasowej ordynacji adwokackiej z 1878 r., która wychowała wielu pomorskich adwokatów, i o nowej, która weszła w życie. Następnie przedstawił Walnemu Zgromadzeniu listę kandydatów na członków Rady Adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego. Na liście tej nie było dotychczasowego Prezesa Izby, który prosił, by nie wysuwano jego kandydatury ze względu na zły stan zdrowia. Zebrani w tym miejscu „wyrazili podziękowanie W. Mielcarzewiczowi za długoletnią, bo 13-letnią owocną sumienną wyczerpującą i nader subtelną pracę”.<sup>11</sup>

Adw. Skąpski z Torunia zaproponował, by W. Mielcarzewicza mimo to umieścić na liście zamiast adw. A. Błota, który prosił o skreślenie jego kandydatury. Dokonano korekty listy. W wyniku tajnego głosowania wybrano do Rady Adwokackiej na okres 3-letni adwokatów: dra J. Dziedzica, S. Michałka, M. Doerffera, W. Mielcarzewicza, Radwańskiego, W. Roszczyńskiego, Marszałka, dra Pawłowskiego, którzy w głosowaniu tajnym uzyskali większość, tj. 51 głosów, wobec oddanych 101 głosów.

Członkami Sądu Dyscyplinarnego zostali wówczas: A. Błot, dr J. Wiśniewski, W. Kopicki, J. Szychowski, dr W. Łaba, dr Skiciński, Stankiewicz, Sokulski.

Rada Adwokacka wyłoniła ze swego grona dziekana w osobie adw. W. Mielcarzewicza, wicedziekana dra I. Dziedzica, sekretarza i skarbnika adw. M. Doerffera, i rzecznika dyscyplinarnego — adw. S. Michałka, zastępcę rzecznika adw. W. Roszczyńskiego z Gdyni.<sup>12</sup>

W 1934 r. w związku z reorganizacją sądów powszechnych zniesiono Sąd Apelacyjny w Toruniu i zlikwidowano Pomorską

<sup>11</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Izby Adwokackiej w Toruniu z 13 listopada 1932 r., k. 72.

<sup>12</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokoły posiedzeń Wydziału Izby Adwokackiej w Toruniu 1928—1934, s. 13.

Izbę Adwokacką. Sądy Okręgowe województwa pomorskiego poddano zwierzchności Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Stan ten trwał do 9 kwietnia 1938 r., kiedy znowu przywrócono Sąd Apelacyjny w Toruniu, obejmujący zasięgiem Sądy Okręgowe w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Chojnicach i w Gdyni. Rada Adwokacka w Poznaniu została ustawą z 29 kwietnia 1938 r.<sup>13</sup> zobowiązana do powołania w ciągu 6 tygodni od wejścia jej w życie Rady Adwokackiej oraz Sądu Dyscyplinarnego dla Izby Adwokackiej w Toruniu.

Dnia 31 lipca 1938 r. powołano Izbę Adwokacką w Toruniu w następującym składzie: Stefan Michałek z Torunia — dziekan, Marian Niklewski z Torunia — zastępca dziekana, dr Henryk Łasiński z Bydgoszczy — zastępca dziekana, Antoni Paulus z Torunia — sekretarz i bibliotekarz, Jan Kuterski z Torunia — skarbnik, Alojzy Mordawski z Torunia — I rzecznik dyscyplinarny, Stanisław Gramatowski z Bydgoszczy — zastępca rzecznika, rzecznicy dyscyplinarni i członkowie Rady: Eugeniusz Barcikowski z Włocławka, Tadeusz Moellenbrock z Inowrocławia, Sylwester Tomaszewski z Torunia, Franciszek Wegner z Gdyni, Paweł Żelazny z Grudziądza.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w Toruniu: dr Józef Wiśniewski z Torunia — prezes, dr Stanisław Woyda z Torunia — zastępca prezesa. Członkowie: Antoni Blot z Torunia, Ferdynand Herdeger z Torunia, Bogdan Jacobson ze Starogardu, dr Władysław Łaba z Gdyni, Stefan Łangowski z Chojnic, Wacław Sawicki z Bydgoszczy, Aleksander Szymański z Chełmna, dr Edward Suchecki ze Starogardu, Antoni Wawrzynecki z Włocławka.

Na tymże Walnym Zgromadzeniu Izby Adwokackiej w Toruniu podjęto uchwałę wyrażającą Ministrowi Sprawiedliwości podziękowanie za spowodowanie przywrócenia Sądu Apelacyjnego w Toruniu oraz podziękowanie Radzie Poznańskiej za kilkuletnią harmonijną współpracę i dotychczasową opiekę.<sup>14</sup>

II. W zaborze pruskim sytuacja adwokatów Polaków była trudna. Podlegali oni szczególnemu nadzorowi sądowemu prezesów sądów apelacyjnych Rzeszy, którzy nie żywili sympatii do polskich adwokatów. Na Pomorzu stosunkowo niewielu Polaków studiowało prawo, dlatego też niewielu z nich znajdowało się w szeregach palestry.

W chwili odzyskania niepodległości na terenie apelacji toruńskiej<sup>15</sup> znajdowało się 21 adwokatów Polaków. Dla przypomnienia dodam, że w Wielkopolsce było ich 70, a na Śląsku 15. Z grona tych 21 adwokatów wybrano w grudniu 1920 r. Pierwszy Wydział

<sup>13</sup> Art. 6 ustawy z 29 kwietnia 1938 r. (Dz.U. Nr 26, poz. 230).

<sup>14</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Komunikat nr 1/38 Zastępczej Okręgowej Rady Adwokackiej w Toruniu.

<sup>15</sup> dr P. Ossowski, dr K. Wysocki, S. Templski, J. Warda, W. Mielczewicz, W. Kopicki, S. Gierszewski, B. Jacobson, Neuman, A. Bolt, Steinborn, Nalazek, Skąpski, J. Szychowski, dr J. Wiśniewski i inni.

Izby Adwokackiej w Toruniu i Senat Dyscyplinarny. Członkowie ówczesnego Wydziału rozpoczynali przeważnie swoją działalność zawodową na początku XX wieku i w okresie międzywojennym przyspadał im schyłek kariery zawodowej.

Należy w tym miejscu podkreślić, że ich dorobek, postawa narodowa, aktywność polityczna, poczucie godności stanowiły poważny czynnik wychowawczy dla kolejnego pokolenia adwokatów.

Z danych archiwalnych wynika, że adwokatura pomorska rozwijała się dość szybko pod względem liczebnym. Proces ten związany był z rozwojem infrastruktury przemysłowej na Pomorzu, budową Gdyni i ożywieniem handlu morskiego. Według zachowanych, szacunkowych danych statystycznych w 1927 r. na listę adwokacką Izby toruńskiej było wpisanych 96 adwokatów. Na terenie Sądu Okręgowego w Toruniu — 33 adwokatów, Sądu Okręgowego w Grudziądzu — 23 adwokatów, Sądu Okręgowego w Chojnicach — 16 adwokatów, Sądu Okręgowego w Starogardzie — 24 adwokatów.<sup>16</sup> W rok później prezes Izby podaje w sprawozdaniu, że czynnych jest już 111 adwokatów.<sup>17</sup> W 1929 r. liczba ta zwiększa się do 119 członków Izby.<sup>18</sup> W 1930 r. liczba adwokatów nadal rośnie i dochodzi do 126.<sup>19</sup> W 1931 r. następuje dość gwałtowny wzrost szeregów palestry, widoczny szczególnie na Wybrzeżu. Liczba adwokatów dochodzi do 167. Z tego na terenie Sądu Okręgowego w Toruniu było zapisanych na listę 63 adwokatów, Sądu Okręgowego w Grudziądzu — 36 adwokatów, Sądu Okręgowego w Chojnicach — 21 adwokatów, Sądu Okręgowego w Starogardzie — 47 adwokatów.<sup>20</sup> Sąd Okręgowy w Starogardzie obejmował rejon Wybrzeża. W 1932 r. było ogółem zapisanych na liście adwokackiej 184 członków<sup>21</sup> korporacji. Dnia 25 maja 1938 r. Izba Adwokacka w Toruniu liczyła już 296 adwokatów oraz 67 aplikantów adwokackich.

W dniu wybuchu wojny 1 września 1939 r. na liście Pomorskiej Rady Adwokackiej było zapisanych 304 adwokatów,<sup>22</sup> z tego najwięcej działało w obrębie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy — 55

<sup>16</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Izby z 23 października 1927 r., k. 33.

<sup>17</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Walnego Zgromadzenia z 25 marca 1928 r., k. 38.

<sup>18</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Walnego Zgromadzenia z 17 marca 1929 r., k. 44.

<sup>19</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Walnego Zgromadzenia z 30 marca 1930 r., k. 49.

<sup>20</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół Walnego Zgromadzenia z 13 marca 1932 r., k. 67.

<sup>21</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/90. Protokół posiedzenia Izby z 13 listopada 1932 r., k. 76.

<sup>22</sup> WAP w Bydgoszczy. Pierwsze Walne Zgromadzenie Rady Adwokackiej w Toruniu 12 czerwca 1938 r.

adwokatów, na Wybrzeżu — 39 adwokatów, w Toruniu — 31 adwokatów.

W związku ze wzrostem liczby adwokatów raz po raz rozlegaty się głosy na posiedzeniach plenarnych Walnych Zgromadzeń, aby zamknąć listę adwokacką, uregulować sprawę „obron z urzędu” oraz tzw. obrońców sądowych, którzy świadczyli usługi prawne klientom z przekroczeniem swoich uprawnień.<sup>23</sup> Wysuwając żądanie zamknięcia listy adwokackiej powoływano się na słabe u niektórych kandydatów przygotowanie do zawodu i tradycji adwokatury pomorskiej (!?). Wydział Izby sprzeciwiał się temu, powołując się na przepisy ordynacji adwokackiej, że prawo wykonywania zawodu adwokackiego, po wypełnieniu warunków ustawami przepisanych, ma każdy obywatel. Zabronić wykonywania zawodu mogła jedynie władza państwowa ze względu na interes publiczny.

Śledząc dzieje adwokatury pomorskiej okresu międzywojennego dostrzegamy, jak nietrwały jest rozgłos adwokatów oparty wyłącznie na ich pracy zawodowej. Nie każdemu bowiem było danym brać udział w głośnych procesach, uwiecznić nazwisko w lokalnym pitawalu. Jesteśmy w posiadaniu nieco bardziej szczegółowych danych o życiu niewielu adwokatów, i to głównie tych, którzy zaznaczyli się poważniej w życiu publicznym, we władzach adwokatury, w pracy publicystycznej. Niewątpliwym dorobkiem historii adwokatury pomorskiej są osiągnięcia poszczególnych adwokatów, jakie uzyskali oni na polu pracy społecznej oraz w wystąpieniach o charakterze publicznym.<sup>24</sup>

Z braku możliwości obszerniejszego opisanie tej działalności ograniczę się do przedstawienia tylko pięciu sylwetek, najbardziej — moim zdaniem — zasłużonych adwokatów pomorskich: Witolda Mielcarzewicza, Pawła Ossowskiego, Stanisława Tempskiego, Stefana Michałka, Antoniego Bolta.

Witold Mielcarzewicz pełnił funkcję przewodniczącego (prezesa) Wydziału Izby Adwokackiej w Toruniu, a potem dziekana Rady Adwokackiej nieprzerwanie od grudnia 1920 r. do wiosny 1934 r. Zawdzięczał zaufanie członków adwokatury pomorskiej wrodzonemu taktowi i umiejętności rozładowywania konfliktów między różnymi grupami adwokatów. Pogodne usposobienie pozwalało mu godzić, zwłaszcza w latach dwudziestych, adwokatów z b. zaboru pruskiego z adwokatami b. Galicji i tzw. Kongresówki, wnoszących wzajemne oskarżenia, wynikające z uprzedzeń dzielnicowych. W. Mielcarzewicz był działaczem społeczno-politycznym, radnym miejskim, członkiem magistratu. Nie był politykiem formatu P. Ossowskiego, J. Szychowskiego, A. Bolta, S. Michałka, posłów i senatorów. Pod jego przewodnictwem okrzepł samorząd

<sup>23</sup> WAP w Bydgoszczy. Protokół z 30 czerwca 1930 r., k. 49. Podstawą wykonywania zawodu obrońcy sądowego był dekret z 8 lutego 1919 r., poz. 205.

<sup>24</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/1. Komunikat nr II.



adwokacki, co widać ze studiów protokołów obrad Zgromadzeń Izby i akt Okręgowej Rady Adwokackiej. Znany był z dobrego humoru, który pozwalał mu rozładowywać wiele konfliktowych sytuacji. Nie będę tu przytaczał anegdot, które zrosły się z jego postacią. Nadają się raczej do felietonów, a nie do tego studium o najbardziej poważnych sprawach. Wspomnę jeszcze tylko, że W. Mielcarzewicz nie lubił przemawiać przed sądem patetycznie i cytować orzeczeń Sądu Najwyższego. Zawsze powtarzał, że sąd je zna i nie jego rzeczą uczyć sędziów, gdzie orzeczeń można szukać.

Wybitnym adwokatem pomorskim okresu międzywojennego był dr Paweł Ossowski, wpisany na listę adwokacką w czasie zaboru pruskiego. Pod koniec I wojny światowej działacz narodowy w Chełmnie, inicjator powołania do życia Rady Robotniczej w listopadzie 1918 r., przewodniczący tej Rady oraz Powiatowej Rady Ludowej. Pod koniec 1919 r. „generalny komisarz” na powiat chełmiński.<sup>25</sup> Po odzyskaniu niepodległości starosta chełmiński w latach 1920—1922. W tym roku przeniósł się do Torunia, gdzie otworzył kancelarię. Wkrótce dał się poznać jako najwybitniejszy przedstawiciel tamtejszej palestry, znakomity mówca sądowy. Zachował się tekst jego przemówienia z procesu wojewody pomorskiego Brejskiego przeciwko redaktorowi „Słowa Pomorskiego”.<sup>26</sup> Można podziwiać w nim dobrego Mistrza w służbie Temidy. P. Ossowski brał udział w głośniejszych procesach, jakie toczyły się w latach dwudziestych przed toruńskimi sądami, m.in. w procesie przeciwko *Deutschtümbsbündowi*. Występował również wspólnie z W. Mielcarzewiczem i Jarozsem z Warszawy w procesie walutowym w kwietniu 1924 r., procesie kupców węglowych, wspólnie z adwokatem S. Tempskim, W. Mielcarzewiczem i J. Wardą. P. Ossowski przez wiele kadencji był członkiem Wydziału i Senatu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej oraz członkiem Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, senatorem Rzeczypospolitej.

Dla dopełnienia tej sylwetki, znakomitego mecenasa, działacza społecznego i politycznego trzeba podkreślić, że był on współautorem z J. T. Dziedzicem monografii pt. „Powiat i miasto Chełmno”, oraz publikacji „Ostatnie 14 miesięcy rządów pruskich w Chełmnie”, gdzie oprócz wielu szczegółów z życia Chełmna i powiatu w latach 1918—1926 zamieścił przedruki oryginalnych obwieszczeń i zarządzeń Rady Robotniczo-Żołnierskiej i Polskiej Rady Ludowej w Chełmnie. P. Ossowski zginął na początku okupacji, rozstrzelany przez hitlerowców w lesie koło Barbarki pod Toruniem w 1939 r.

Stanisław Tempski — długoletni sekretarz Wydziału Izby Adwokackiej w Toruniu, był — jak P. Ossowski — nieprzeciętnym dzia-

<sup>25</sup> WAP w Bydgoszczy, teczka nr 28, korespondencja z polskim Delegatem Powiatowym w Chełmnie i podkomisarzem Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku.

<sup>26</sup> „Słowo Pomorskie” 1924, nr 58.

łączem politycznym, reprezentującym ruch ludowy. Pełen osobistego wdzięku, bardzo aktywny, w latach dwudziestych dzielił czas na posiedzenie sądowe i pracę partyjną. Był zastępcą przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Ludowo-Narodowego. Związek rywalizował z ruchem ludowym reprezentowanym przez Wincentego Witosa. Przez pewien okres był generalnym zastępcą wojewody pomorskiego, członkiem magistratu z listy wyborczej nr 3.<sup>27</sup> Z tytułu funkcji społecznych był znaną osobistością nie tylko w Toruniu, lecz również w województwie. Był stale czynny, zabierał chętnie głos w sprawach publicznych i prawnych, również w prasie pomorskiej (patrz „Słowo Pomorskie” nr 23/24). Po odsunięciu się do działalności w samorządzie adwokackim prowadził kancelarię wspólnie z A. Boltem, b. prezydentem Torunia.

W 1930 r. adwokat Stefan Michałek zastąpił Stanisława Tempskiego w pełnieniu funkcji sekretarza Izby Adwokackiej w Toruniu. Szybko potem zdobył sobie uznanie w środowisku palestry pomorskiej, która wybrała go kolejno na I rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej i jej dziekana.

S. Michałek po złożeniu w 1919 r. egzaminu sędziowskiego był sędzią Sądu Okręgowego w Toruniu. W 1922 r. wybrany został prezydentem Torunia. Po niepełnej kadencji urzędowania wpisał się na listę adwokacką. Wybrany potem do Sejmu bronił w parlamencie spraw pomorskich. W lipcu 1938 r. samorząd adwokacki Pomorza powierzył mu funkcję dziekana Rady Adwokackiej. S. Michałek wypełniał ją starannie i uczciwie, z pełnym osobistym zaangażowaniem. W przededniu wojny z Rzeszą hitlerowską za-inspirował podpisywanie przez członków Izby Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, w wysokości 167 720 zł (przeciętnie adwokaci wpłacali po 560 zł). Zebrano wówczas również w gotówce na FON — 16 843 zł oraz w papierach wartościowych i obligacjach POP — kwotę 2 400 zł. Oprócz tego z pobudek patriotycznych adwokaci pomorscy przekazali obrączki ślubne, papierośnice, monety srebrne, dwa karabiny piechoty oraz samochód wartości 2 000 zł.

Rada Okręgowa podjęła w tej materii uchwałę dnia 31 marca 1939 r.<sup>28</sup>

Dowództwo Okręgu Korpusu nr VIII przestało w związku z tym na ręce dziekana Rady Adwokackiej pismo z dnia 14 kwietnia 1939 r. treści następującej:

<sup>27</sup> „Słowo Pomorskie” 1921, nr 266. Wybory dnia 13 listopada 1921 r. Kandydaci z listy nr 3: 1) Stefan Michałek, sędzia; 2) Stanisław Tempski, adwokat i były generalny zastępca Wojewody Pomorskiego; 3) Witold Mielcarzewicz, adwokat i dotychczasowy członek i radca Magistratu.

<sup>28</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/1. Komunikaty i okólniki ORA w Toruniu.

*„Przesyłam P.T. Radzie żołnierskiej podziękowanie za złożoną ofiarę na dozbrojenie armii w postaci Pożyczki Obrony Lotniczej w kwocie 5 000 zł i ofiarę na FON w kwocie 2 000 zł”.*

Dowódca Okręgu Korpusu nr VIII  
(—) M.T. Tokarzewski-Karaszewicz  
Generał Brygady

Dziekan S. Michałek zaangażowany był również w działalności Związków Adwokatów Polskich — Oddział Toruń. Walne Zgromadzenie Związku wybrało go prezesem.

Adwokaci toruńscy: S. Michałek, M. Niklewski i A. Lewandowski brali udział w Walnym Zgromadzeniu Związku Adwokatów Polskich w Krakowie w dniu 18 czerwca 1936 r. — S. Michałek wszedł wówczas w skład Zarządu Głównego Związku jako wiceprezes obok adwokata Leona Nowodworskiego z Warszawy.

W książce „Wybitni ludzie dawnego Torunia” znalazł się biogram adwokata Antoniego Bolta. Aplikował on przed wojną w Wejherowie i w Gdańsku — od 1920 r. był sędzią we Wrześni, potem w Jutro. Po przyjeździe do Torunia w 1922 r. i wpisaniu na listę adwokatów pracował jako syndyk i radca prawny w Towarzystwie Akcyjnym „Wiśła”. Od 1924 r. pełnił przez 12 lat od 1936 r. funkcję prezydenta Torunia. W tym okresie dał się poznać jako dobry administrator i gospodarz miasta. W cytowanej książce podnosi się, że A. Bolt „W kierowaniu sprawami miasta i w działalności społecznej miał wielkie zasługi”. Zjednało mu to szacunek i uznanie. W czasie pełnienia obowiązków prezydenta Torunia utrzymywał żywy kontakt z tamtejszym Wydziałem Izby. Po 1936 r. poświęcił się wyłącznie pracy adwokata, prowadząc kancelarię wspólnie z adw. S. Tempskim. Mówiono o nim, że „był umysłem trzeźwym, wytrawnym, że cieszył się wpływami u władz ówczesnych”.

Antoni Bolt zginął w czasie okupacji w jednym z obozów koncentracyjnych, w końcu 1941 r.<sup>29</sup>

Palestra pomorska okresu międzywojennego miała, oprócz tych wymienionych jej przedstawicieli, wielu wybitnych prawników. Uważam za nieodzowne przytoczyć na tym miejscu nazwiska wielu z nich: dra Ingacego Dziedzica, Stanisława Przysieckiego (kawalera Virtuti Militari), dra Kazimierza Pawłowskiego, Mariana Niklewskiego, Juliana Szychowskiego, senatora dra Józefa Wiśniewskiego.

Listę tę można znacznie poszerzyć o nazwiska adwokatów z Wybrzeża i Bydgoszczy, zwłaszcza o nazwiska adwokatów: Mariana Zawodnego z Gdyni, Franciszka Wegnera z Gdyni, Anastazego Zalewskiego z Gdyni, dra Władysława Łabę z Gdyni, dra Edwarda

<sup>29</sup> Wybitni ludzie dawnego Torunia, Toruń 1984, s. 321.

Manissaki z Gdyni, Józefa Tomczyka z Tczewa, dra Edwarda Sucheckiego ze Starogardu, Wiktora Roszczynialskiego z Gdyni, dra Piotra Szydłowskiego z Kościerzyny.

III. W latach trzydziestych obserwujemy na Pomorzu wzrost liczby adwokatów osiedlających się na Wybrzeżu w związku z budową Gdyni i rozwojem handlu morskiego. Wybrzeże do 1934 r. obejmował właściwością Sąd Okręgowy z siedzibą w Starogardzie. Sąd ten przestał działać w 1938 r., gdy na jego miejsce powołano Sąd Okręgowy w Gdyni. Obejmował on zasięgiem sądy grodzkie w Tczewie, Starogardzie, Gniewie, Skarszewach, Kościerzynie, Kartuzach, Wejherowie, Pucku i Gdyni. Zanotowanych było przy tych sądach w 1932 r. — 47 adwokatów i 12 aplikantów. Liczba ta wzrosła z chwilą powołania Sądu Okręgowego w Gdyni do 68 adwokatów. W 1938 r. w Gdyni było 39 adwokatów i 10 aplikantów adwokackich, w Toruniu 31 adwokatów i 6 aplikantów, w Bydgoszczy 55 adwokatów i 14 aplikantów.<sup>30</sup>

Przy Sądach Okręgowych działali delegaci Rady Adwokackiej w Toruniu — adw. Doerffer, w Chojnicach — adw. Radwański, w Gdyni — adw. Roszczynialski, w Grudziądzu — adw. Marszałek, w Bydgoszczy — adw. Gramatowski.

Do zadań delegatów, w myśl art. 47 prawa o ustroju adwokatury, należało:

- 1) wyznaczanie adwokatów do obrony z urzędu,
- 2) zbieranie informacji i wydawanie opinii co do osób ubiegających się o wpisanie na listę adwokatów i aplikantów adwokackich,
- 3) przeprowadzanie dochodzeń w sprawach dyscyplinarnych,
- 4) pomoc w zbieraniu składek,
- 5) komunikowanie Radzie Adwokackiej wszelkich uwag, wniosków i dezyderatów, dotyczących stanu adwokackiego obwodu, i wykonywanie poleceń dziekana i Rady.

W razie opuszczenia swego obwodu na dłużej niż 7 dni delegat musiał zawiadomić o tym dziekana i powierzyć urządowanie na czas nieobecności zastępcy.

W zbiorach archiwalnych zachowały się szczątkowe akta dotyczące działalności delegata Rady Adwokackiej w Gdyni i Bydgoszczy lat 1938—1939.<sup>31</sup>

Przedstawię niżej krótko dzieje delegatury gdyńskiej. Delegatem Rady został wybrany adw. Wiktor Roszczynialski, zam. Gdynia, ul. Świętojska 1, a zastępcą delegata był adw. Zygfryd Powatowski, zam. Gdynia, ul. Świętojska 1.

Adwokat W. Roszczynialski i jego zastępca nie sprawdzili się jako delegaci, zwłaszcza w zakresie wypełniania zleceń dziekana i Rady. W związku z tym dziekan Rady Adwokackiej zwrócił się do adw. Mariana Zawodnego, zam. w Gdyni, ul. Świętojska 59, aby

<sup>30</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/5. Spisy adwokatów ORA. Toruń 1938—1939.

<sup>31</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/76. Akta Delegata Rady Adwokackiej w Gdyni.

„uzgodnił z adw. W. Roszczyńalskim sposób urzędowania delegata Rady i jego zastępcy w Gdyni”.<sup>32</sup> Wobec zaniedbywania obowiązków przez adw. W. Roszczyńalskiego wybrano uchwałą Rady Adwokackiej w grudniu 1935 r. delegatem adw. Mariana Zawodnego, zastępcą — adw. Franciszka Wegnera, zam. Gdynia, ul. Mściwoja 10. Obyj chętnie przystąpili do wypełniania obowiązków, zdobywając szacunek i autorytet w środowisku. Potwierdził to dziekan Rady Adwokackiej z Poznania, przeprowadzając w dniach 29 i 30 października 1937 r. w Gdyni lustrację ich działalności. M. Zawodny uporządkował akta osobowe adwokatów i aplikantów, nawiązał korespondencję z Radą w Poznaniu, a od 1938 r. w Toruniu, prowadził bieżącą sprawozdawczość. Położył zasługi w szkoleniu aplikantów. Rada Adwokacka mając na uwadze wyniki jego działalności przedłużyła mu kadencję na okres 1938—1939.

Dnia 25 sierpnia 1939 r. adw. M. Zawodny poinformował dziekana S. Michałka, że on i jego zastępca adw. F. Wegner zostali powołani do wojska. Prosił o mianowanie zastępcy. W materiałach archiwalnych znajduje się pismo S. Michałka z datą 2 września 1939 r.:

*„Do adwokata Anastazego Zalewskiego, Gdynia ul. 10 lutego 24.*

*Delegat Rady Adwokackiej kol. Zawodny, zastępca kol. Wegner powołani do służby wojskowej. W tym stanie rzeczy uprzejmie proszę Pana Kolegę, by zechciał zaproponować jednego kolegę na delegata Rady oraz drugiego na zastępcę delegata Rady na obwód Sądu Okręgowego w Gdyni.*

*Ze swej strony proszę Szanownego Kolegę o łaskawe objęcie obowiązków delegata Rady”.*

*Dziekan  
S. Michałek*

Adwokat A. Zalewski, Gdynia ul. Abrahama 25, przejął w sytuacji wojennej obowiązki delegata Rady Adwokackiej i pełnił je do momentu zajęcia Gdyni przez wojska hitlerowskie.

Adwokaci Wybrzeża występowali nie tylko przed sądami, ale również przed Izbą Morską w sprawach o awarie statków. Wielu łączyło pracę adwokata z pracą radców prawnych towarzystw żeglugowych, spedycyjnych i transportowych. Udzielali też opinii prawnych przedstawicielstwom dyplomatycznym.<sup>33</sup>

W Wolnym Mieście Gdańsku było czynnych zawodowo kilku adwokatów — Polaków, działaczy polonijnych, wpisanych na listę adwokacką tamtejszej Izby Adwokackiej.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Świadczy o tym m.in. spór o wysokość honorarium adwokackiego adw. Witolda Wedegisa z Gdynia z Poselstwem Egipskim.

IV. Wydział Izby toruńskiej i Rada Adwokacka zbierały się często dla załatwienia spraw związanych z bieżącą działalnością zawodową członków. Z zachowanych protokołów posiedzeń Rady wynika, że najczęściej rozpatrywano na nich sprawy związane ze wszczęciem postępowań dyscyplinarnych przeciwko adwokatom naruszającym przepisy, sprawy dotyczące wpisów na listę adwokatów i aplikantów adwokackich, sprawy zażaleń sądów i urzędów na zachowanie adwokatów.

Kilka charakterystycznych spraw rzuca się w oczy przy przeglądaniu akt dyscyplinarnych Rady, wśród nich sprawa adw. Ali Borysowej z Włocławka i adw. Mieczysława Behnke z Chojnic.

A. Borysową oskarżono o działalność komunistyczną w związku z pełnieniem przez nią obowiązków przewodniczącej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Sprawa wzbudziła wiele komentarzy w środowisku adwokackim. Zastanawiano się, czy A. Borysowa swą działalnością nie narusza godności zawodu adwokata (?). Rada Adwokacka odstąpiła od wdrożenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko niej, gdyż Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela była prawnie uznanym stowarzyszeniem.<sup>34</sup>

W przededniu wybuchu II wojny światowej niektórzy adwokaci pomorscy — Niemcy zaczęli sympatyzować z hitlerowskim ruchem narodowosocjalistycznym. Przejawem tego było pozdrawianie klientów narodowości niemieckiej hitlerowskim zawołaniem i używaniem w pismach słów: *Heil Hitler*. Takich zwrotów używał adw. M. Behnke z Chojnic w korespondencji z klientami. Rada w związku z powyższym zastosowała w stosunku do niego karę dyscyplinarną.<sup>35</sup>

Wydział Izby bronił niektórych adwokatów przed niesłusznym, jego zdaniem, wszczynaniem przeciwko nim śledztw i dochodzeń oraz wnoszeniem aktów oskarżenia. Nie wahał się w takich sprawach wnoszenia interpelacji do Ministerstwa Sprawiedliwości. Miało to miejsce m.in. w 1928 r., kiedy Prokuratura skierowała akt oskarżenia przeciwko adw. Lewikowi, z pomówienia Preissa. Dr P. Ossowski z ramienia Izby toruńskiej interpelował w tej sprawie osobiście w Ministerstwie u W. Cara, przedstawiając mu petycję Izby.<sup>36</sup>

Rada Adwokacka interweniowała również w lipcu 1934 r. w sprawie aresztowanych adwokatów z Wybrzeża: Howorki, Kuriela, Sergota, Stankiewicza i Wysockiego. Domagała się zabezpieczenia przez delegatów ich kancelarii i interesów klientów.<sup>37</sup>

Wydział Izby akceptował niekiedy wnoszone przez Prokuraturę akty oskarżenia. Na przykład w sprawie przeciwko adw. Filipow-

<sup>34</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/190.

<sup>35</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/346.

<sup>36</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/66. Protokół posiedzenia Izby Adwokackiej z 24 czerwca 1928 r., k. 1.

<sup>37</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/76. Korespondencja dziekana Rady Adwokackiej z Poznania z delegatem z Gdyni.

skiemu z Grudziądza, w której dopatrzono się kilku czynów, które można było skwalifikować jako sprzeniewierzenie.<sup>38</sup>

Wiele miejsca na posiedzeniach Wydziału i Rady Adwokackiej zajmowały sprawy wpisów na listę adwokacką. W latach trzydziestych załatwiono odmownie kilka wniosków sędziów o wpis na listę adwokacką (Łabęcki, Halpern, Pałęcki, Lulsdorf, Libal). Czyniono trudności z wpisami, używano różnych wybiegów, aby zmniejszyć dopływ adwokatów do Izby w Toruniu. W związku z tym od wnioskodawcy Mańkowskiego zażądano, aby przedstawił Wydziałowi świadectwo lekarza psychiatry.<sup>39</sup>

Przy wpisach na listę aplikantów adwokackich przyjęto 22 grudnia 1932 r. tezę, że służba o charakterze asesora sądowego jest służbą na stanowisku sędziego, w myśl art. 10 prawa o adwokaturze.

Rada Adwokacka uchwaliła kilka wyjaśnień prawnych i opinii na żądanie jej członków, np. drowi P. Ossowskiemu w sprawie deserwitów adwokackich (20 maja 1933 r.) wyjaśniono, że rozporządzenie z 1 kwietnia 1933 r. nie zawiera przepisu odpowiadającego treści § 27 rozporządzenia z 13 lutego 1933 r., adw. Czernicowi, że w sprawach o odroczenie wypłat na mocy rozporządzenia z 23 sierpnia 1932 r. w braku innych szczegółowych przepisów należy likwidować należności za zastępstwo według przepisów rozporządzenia z dnia 13 lutego 1933 r.

Rada Adwokacka zwróciła się w maju 1933 r. do Naczelnej Rady Adwokackiej o spowodowanie uzupełnienia przepisów prawa o ustroju adwokatury w tym kierunku, że po śmierci adwokata mianuje się kuratora mającego za zadanie zlikwidowanie spraw zawisłych w jego kancelarii.<sup>40</sup>

Wydział Izby toruńskiej, a później Rada Adwokacka poświęcały znaczną uwagę szkoleniu aplikantów. W 1938 r. na listę aplikantów adwokackich było zapisanych 67 aplikantów. Byli oni zatrudnieni w kancelariach patronów, gdzie stopniowo zapoznawali się ze wszystkimi działami czynności adwokackich, aby zdobyć umiejętności samodzielnego redagowania pism sądowych, umów, aktów hipotecznych, opinii prawnych. Patron odpowiedzialny był za szkolenie aplikantów. Raz do roku, w czerwcu, składał do Rady Adwokackiej sprawozdanie z pracy i postępów aplikantów za rok poprzedni.

Aplikant adwokacki był zobowiązany, w myśl regulaminu:

- 1) pracować rzetelnie w kancelarii patrona,
- 2) uczęszczać systematycznie na wykłady, seminaria i zajęcia urządzane przez Radę Adwokacką,

<sup>38</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/66.

<sup>39</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/66. Protokół posiedzenia Wydziału Izby z 30 czerwca 1930 r., k. 9.

<sup>40</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/66. Protokół posiedzeń Rady Adwokackiej z 20 maja 1933 r., k. 17, 18, 21.

- 3) stosować się ściśle do wskazówek i zaleceń patrona,
- 4) przestrzegać zasad kurtuazji i lojalności w stosunku do innych aplikantów i adwokatów.<sup>41</sup>

W czasie trwania aplikacji aplikant nie miał prawa samodzielnie prowadzić spraw, przyjmować klientów u siebie w mieszkaniu, prowadzić z nimi korespondencje we własnym imieniu, podpisywać pism procesowych. Nie wolno mu było posiadać sztytu ani blankietów z tytułem „aplikant adwokacki”. Aplikant mógł tylko w kancelarii patrona, z jego upoważnienia i w jego imieniu i zastępstwie udzielać informacji klientom w poszczególnych sprawach. Bez zezwolenia Rady Adwokackiej nie wolno mu było podejmować pracy w urzędach lub u osób prywatnych, z wyjątkiem pracy w instytucjach, gdzie patron był radcą prawnym. Tam mógł występować w charakterze jego pełnomocnika. Zezwoleń tych udzielała Rada Adwokacka na wniosek patrona i aplikanta.

Ogólne kierownictwo wykształceniem i wychowaniem aplikantów należało do Rady Adwokackiej. Wykłady i seminaria odbywały się w siedzibach Sądów Okręgowych, w okresach od 1 października do 1 czerwca pod kierownictwem delegata Rady Adwokackiej, członka Rady ewentualnie adwokata spoza Rady. Mogły to być zajęcia wspólne dla aplikantów sądowych i adwokackich.

Zadaniem seminarium było wszechstronne wykształcenie aplikantów za pomocą wykładów teoretycznych z różnych dziedzin prawa i ćwiczeń praktycznych polegających na omawianiu poszczególnych praktycznych wypadków i orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Zwykle zlecano funkcję kierownika kursu szkolenia aplikantów członkom Rady. W Izbie toruńskiej pełnił ją adw. I. Dziedzic. Sprawował on bezpośredni nadzór nad prawidłowym przebiegiem szkolenia, przybierając sobie do pomocy sekretarza — pomocnika spośród aplikantów. Kierownik kursu dbał o to, aby aplikanci byli na czas zawiadamiani o seminariach i wykładach, starannie dobiebrał wykładowców, których rekrutował spośród adwokatów, sędziów, prokuratorów lub osób wyróżniających się znajomością poszczególnych dziedzin prawa i nauk pomocniczych. Ze swoich czynności składał sprawozdanie Radzie Adwokackiej, najpóźniej do dnia 15 września. Sprawozdanie obejmowało przedstawienie dokonanych czynności, opracowanych tematów, odbytych wykładów, a ponadto wykazywało postępy, zdolności i sprawowanie się poszczególnych aplikantów.

Położenie tych ostatnich było trudne, gdyż aplikację pod koniec lat trzydziestych przedłużono do lat pięciu. Przywrócona została aplikacja sądowa jako konieczne studium przygotowania do zawodu adwokackiego.<sup>42</sup> Mimo tych utrudnień napływ aplikantów

<sup>41</sup> WAP w Bydgoszczy, 481/66, k. 31. Regulamin zawodowego wychowania i wykształcenia aplikantów adwokackich.

<sup>42</sup> Nowa ustawa — Prawo o ustroju adwokatury z dnia 4 maja 1938 r.



był duży, zwłaszcza na Wybrzeżu i w Bydgoszczy. Świadczyło to o dużej atrakcyjności wśród młodzieży prawniczej zawodu adwokata.

Dzieje adwokatury pomorskiej okresu międzywojennego — to pewien rozdział historii adwokatury polskiej. Wypełniają go starania o uzyskanie pełnego samorządu, o czym świadczą wypowiedzi co znamienitszych adwokatów Izby toruńskiej, zwłaszcza dra I. Dziedzica, dra B. Ossowskiego, aby adwokatura działała na zasadach demokratycznych, nadzór resortowy sprowadzony był do niewielkich rozmiarów.

W latach trzydziestych niezawisła i niezależna palestra nie mieściła się w nowym modelu życia politycznego. Procesy polityczne wytaczane przeciwnikom rządów pomajowych wykazały, że śmiało ich obrony irytowały władze. Spotykamy przypadki łamania przepisów o ustroju adwokatury, co miało miejsce np. na Wybrzeżu w czerwcu 1934 r., kiedy prokurator aresztował kilku tamtejszych adwokatów bez wiedzy Rady i konsultacji z samorządem adwokackim, mimo że działaniem swoim „nie narażali porządku ani bezpieczeństwa publicznego”.

Przedstawiony szkic z dziejów adwokatury pomorskiej nie wyczerpuje wszystkich problemów nurtujących w przeszłości tamtejszą palestrę. Wymaga on uzupełnień i dalszych badań w archiwach Poznania i Gdańska, aby uzupełnić luki wynikające z niedostatków archiwów w Toruniu i w Bydgoszczy. Dobrze byłoby, aby Ośrodek Badawczy Adwokatury w ramach szkolenia zawodowego zajął się edycją zebranych materiałów uzupełniających „białe plamy” w historii adwokatury polskiej.

JAN CISZEWSKI

---

### **ROSZCZENIE ALIMENTACYJNE OBYWATELI POLSKICH W ORZECZNICTWIE SĄDÓW RFN**

I. W zakresie dochodzenia alimentów w stosunkach między PRL a RFN podstawowe znaczenie ma Konwencja o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za granicą, sporządzona w Nowym Jorku dnia 20.VI.1956 r.<sup>1</sup>, która m.in. określa ułatwiony tryb przesyłania wniosków alimentacyjnych. W sytuacji gdy osoba uprawniona do alimentacji zamieszkiwała w Polsce, a osoba zobowiązana w RFN, wnioski takie były przysyłane przez prezesów sądów wojewódzkich do Federalnego Urzędu Administracyjnego (*Bundesverwaltungsamt*).

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 1961 r. Nr 17, poz. 87.